

SALVO MASTELLONE

MIEDZY REWOLUCJĄ A REAKCJĄ. WŁOSKA LITERATURA POLITYCZNA W LATACH 1796—1821

D. Cantimori przeszło 20 lat poświęcił na zapoznanie się z włoskim jakobinizmem pojętym jako zjawisko historyczne. Wydał w tym czasie 2 tomy materiałów źródłowych¹. Sądzę, że jako pierwszy zwrócił on uwagę na piśmiennictwo polityczne włoskich jakobinów i dostrzegł w nim zarodek myśli o politycznej niezawisłości Włoch. W 1956 r. pisał, że włoscy jakobini sformułowali po raz pierwszy, w nowoczesnym znaczeniu tego terminu, włoskie aspiracje do zjednoczenia², a jednak bardzo długo historycy włoscy mało interesowali się doktryną i myślą jakobinów. Nawet sam termin „jakobin” miał znaczenie negatywne. Piśmiennictwo polityczne jakobinów, wprawdzie nieco prostolinijne i naiwne, rozkwitło z siłą wiosennego porywu, w każdym razie to ono dało początek rozwojowi myśli i działania naszego „Risorgimento”.

F. Venturi uważał natomiast, że nie powinno się mówić o jakobinizmie włoskim, ponieważ we Włoszech jakobini rozpoczęli swoją działalność dopiero po przybyciu na półwysep armii rewolucyjnych, gdy we Francji kluby jakobińskie zostały pozamykane. Jego zdaniem politykę jakobinów można jedynie zlokalizować w ramach polityki Dyrektoriatu³. Inny pogląd na ten temat miał Cantimori, który uważał, że jakobini włoscy, np. Buonarotti, pokładali nadzieje w nawrocie tendencji rewolucyjnych. Inni sądzili, że uda się podjąć przerwane prace zdążające do reform. Za jakobinów, zwolenników równouprawnienia i umiarkowanych, należy uważać tych patriotów włoskich, którzy nawet za Dyrektoriatu i Konsulatu mieli w trwałej pamięci okres bohaterski Rewolucji Francuskiej, a także poglądy i czyny francuskich jakobinów, co odbiło się w ich działaniu i pismach.

Nie trzeba zapominać, że znaczny był wkład w ten nurt badań J. Go-

¹ D. Cantimori, *Utopisti e riformatori italiani*, 1943; tenże, *Giacobini italiani* (Scrittori d'Italia), Bari 1956.

² Cantimori, *Giacobini...*, t. 1.

³ F. Venturi, *Rassegna del Risorgimento*, 1954.

dechota⁴. Wspomniani historycy mieli swoich następców⁵. Szczególnie silnie badania rozwinęły się w okresie powojennym. Jakże były tego przyczyny? Ideologia demokratyczna Republiki Włoskiej, proklamowanej w r. 1946, mogła doszukać się w owych 3 latach (1796—1799) korzeni swej historii. Jakobini stanęli między monarchizmem XVIII w. a demokratycznym republikanizmem. Oni to przygotowali pole dla dyskusji politycznych i społecznych w zjednoczonej Italii. Ów pozytywny osąd myśli jakobinizmu włoskiego znalazł swe poparcie w wydanych dopiero w r. 1945 uwagach o „Risorgimento” Gramsciego.

Niewątpliwie owe wielkie idee, jak „Wolność”, „Równość”, „Lud” i „Naród” musiały znaleźć odbicie w sposobie myślenia intelektualistów w poszczególnych państwach półwyspu. Mimo rządowej cenzury myśl rewolucyjna wdziera się do Włoch i znajduje zrozumienie w ośrodkach postępowych. Nadzieja, że „eksperyment francuski” mógłby przygotować „un nuovo ordine di cosa” (nowy porządek spraw) przebija we współczesnych dziennikach⁶. Zwróćmy uwagę na fakt, że prasa przed r. 1789 zamieszczała informacje o wydarzeniach z życia codziennego (ceremonie, uroczystości państwowe i religijne, nowiny literackie); po tej dacie gazety nie mogły przemilczeć wydarzeń z Francji. Drukowano artykuły o treści politycznej, opowiadające się za i przeciw rewolucji.

Głęboka przemiana dokonała się we włoskiej prasie po 1796 r., z chwilą wkroczenia do kraju armii francuskiej. Chcąc ułatwić czytelnikom dostęp do jakobińskiej myśli politycznej, przedstawianej w dziennikach epoki, R. De Felice wydał pracę na ten temat⁷. De Felice zaznaczył we wstępie, że rola prasy została wyraziście przedstawiona przez M. O. Galdiego. Oddziaływanie na opinię publiczną mas miało dopełnić edukację demokratyczną. „Nie można zaprzeczyć, że we Włoszech pierwsze działania zmierzające do rewolucji zostały zainicjowane przez dziennikarzy-patriotów. Patrioci nie powinni jednak poprzestać na pierwszym sygnale, należy spełnić to, co napisano. Nigdy jeszcze rozpowszechnianie dzienników nie przyniosło realizacji tej myśli rewolucyjnej, której można było spodziewać się po udanym wstępie: oczekuje się, że rząd

⁴ J. Godechot, *Les commissaires aux armées sous le Directoire*, Paris 1937; tenże, *Le Babouvisme et l'unité italienne* (Revue des études italiennes, 1938); tenże, *La grande Nation. L'expansion révolutionnaire de la France dans le monde 1789—1799*, Paris 1956.

⁵ A. Saitta, *Filippo Buonarroti, contributi alla storia della sua vita e del suo pensiero*, Roma 1950—1951; A. Galante Garrone, *F. Buonarroti e i rivoluzionari dell'Ottocento*, Torino 1951; G. Vaccarino, *I patrioti „anarchistes” e l'idea dell'unità italiana 1796—1799*, Torino 1955; G. Cignari, *Giacobini e Sanfedisti nella Calabria nel 1799*, Messina 1957; V. E. Giuntella, *La giacobina Repubblica romana 1798—1799*, Roma 1950; C. Ghisalberti, *Le costituzioni giacobine*, Milano 1957.

⁶ M. Berengo, *Giornali veneti del Settecento*, Milano 1962.

⁷ R. De Felice, *I giornali giacobini italiani*, Milano 1962.

przez metodyczną edukację dopełni szlachetnego przedsięwzięcia, któremu impuls dali patrioci”.

De Felice przypomniał, że między 1796 a 1799 r. półwysep został dosłownie zasypyany dziennikami, ulotkami, broszurami i pamfletami. Ale włoskie dzienniki naśladową prasę francuską: widać to w ich formie, czcionkach, sposobie przekazywania informacji. Nawet niektóre tytuły zostały przechwycone z najbardziej znanych dzienników francuskich i tak „Monitor”, redagowany na wzór „Monitora” paryskiego, pojawiał się w wielu odmianach: boloński, przedalpejski, rzymski, florencki, włoski, liguryjski, neapolitański, wenecki. Często zespół redakcyjny ograniczał się do 1 osoby, np. G. A. Ranza, M. Gioja, P. Custodi (dyr. „Trybuny Ludu”) i E. Fonsecc Pimentel (redaktor „Monitora” neapolitańskiego). Były jednak wypadki, że zespół był liczny, np. „Dziennika Przyjaciół Wolności i Równości” (*Giornale degli amici della liberta et dell'uguaglianza*). Jednakże na pewno nie prasa jakobińska przewodziła w walce politycznej podczas owych 3 lat (1796—1799), mimo podejmowanych wysiłków w celu rozwinięcia demokratycznej akcji wychowania narodu.

Należy podkreślić, że po 1965 r. badania naukowe poszły w innym kierunku. Położono większy nacisk na ruchy ludowe, które wybuchały ze względu na rozpaczliwe położenie klas najuboższych. Zainteresowano się konkretnymi działaniami jakobinów w strukturze kapitalizmu rolniczego. Postawiono pytanie, jaki charakter miała prywatna własność we Włoszech jakobińskich i jaka była reakcja klasy panującej. Badano życie chłopów w społeczeństwie feudalnym, powrócono do dyskusji na temat „nieudanej rewolucji agrarnej”, wg tezy Gramsciego.

W każdym razie trud edytorski Cantimiriego i de Felice dostarczył wcale pokaźnego zbioru literatury politycznej. Można tę literaturę przebadać w optyce politologii lingwistycznej lub w perspektywie jej źródeł intelektualnych. Porównano idee, takie jak „równość”, „lud”, „własność”, w dziełach Ranzy, Galdiego i Custodiego. Uczynił to w jednej ze swoich prac Vaccarino⁸. Nie mamy jednak jeszcze studium na temat politycznego języka jakobinów. Szkice P. Catalano pozostały bez echa. Których autorów politycznych cytowali najczęściej jakobini? Uznajmy, że Machiavelli staje się autorem rewolucyjnym: V. Russo twierdzi, że naucza on, jakoby trzeba było „przywrócić społeczeństwo do jego podstaw”, tzn. „przywrócić porządek zjawisk społecznych przez rewolucję”⁹. G. Bocalosi uważa Machiavellego za „żarliwego republikanina, zrodzonego do wolności”, który napomina: „gdy lud został zdegenerowany, trzeba mocnych wstrząsów, aby dać mu poznać, co jest naprawdę dobre dla niego”¹⁰. M. Giojo zaś sądził, że Machiavelli zna się na polityce i wy-

⁸ Vaccarino, *op. cit.*, s. 95—96.

⁹ Cantimori, *Giacobini*, t. I, s. 420.

¹⁰ Tamże, t. II, s. 29.

biera ten cytat: „Lud rzadko myli się w wyborze ludzi, którzy interesują się jego losem i są zdolni do kierowania nim”¹¹. Machiavellego jako republikanina przedstawił M. Rosa w swej pięknej książce¹².

Na temat losów J. J. Rousseau we Włoszech powstało studium S. R. Ghibaudi¹³. Zauważyła ona np., że pod wpływem jej bohatera znajdowali się Gioja, Botta, Fantuzzi. Ulegał mu silnie Bocalosi, zwłaszcza pisząc *Dell'educazione democratica da darsi al popolo italiano* (O demokratycznym wychowaniu, które należy dać ludowi włoskiemu — 1787). G. Compagnoni oświadcza (*Elementi di dritto costituzionale* — Elementy prawa konstytucyjnego), że nie należy oddalać się od zasad, które Rousseau wyłożył w *Umowie społecznej*: to on wprowadził pojęcie woli ludu i suwerenności ludu, to on właśnie otworzył nową perspektywę przed „prawem powszechnym”¹⁴.

Rousseau określił kodeks człowieka i obywatela, do którego należy stale powracać, mówiąc o cnocie i równości: „każdy z nas włącza do wspólnoty własną osobowość i całą swą siłę poddaje pod najwyższą władzę powszechnej woli: przyjmujemy też, że w ciele każdy członek jest nie dającą się oderwać częścią całości”¹⁵. Według autora eseju pt. *O arystokratycznym rządzie w Genui* („Gazeta Narodowa Genuńska”, czerwiec — październik 1797) Rousseau, Mably i Locke to pisarze polityczni, „którzy mieli odwagę wzgardzić tyranią i podjąć wielką sprawę ludzkiej społeczności”¹⁶.

Rozumiemy jasno, dlaczego Rousseau jest cytowany obok Mably'ego. Mably uważa, że potęga i majestat królewski stoją w ścisłym związku z nędzą i ruiną ludu¹⁷. Rousseau i Locke'a traktuje się razem, ponieważ Locke'a uważa się za pisarza o tendencjach republikańskich: „Locke wydaje się być bardzo republikański w swoich pismach, mówi bardzo trafnie o polityce w swojej sławnej *Rozprawie o rządzie*”¹⁸. Badacze pism Locke'a nie zauważyli, że w Europie w XVIII w. nie czytano *Dwóch rozpraw o rządzie* po angielsku. Europa знаła jedynie rozprawę drugą w przekładzie francuskim, dokonany dość swobodnie w r. 1691 przez D. Mazel. Liczne przedruki bez podania nazwiska autora ukazywały się w ciągu XVIII w. pt. *Le gouvernement civil*. Ostatnie wydanie francuskie tej pracy ukazało się w Paryżu w 1796 r.

Obok wspomnianych pisarzy w literaturze politycznej włoskich ja-

¹¹ Berengo, *op. cit.*, s. 392.

¹² M. Rosa, *Dispotismo e liberta nel Settecento. Interpretazioni repubblicane di Machiavelli*, Bari 1964.

¹³ S. R. Ghibaudi, *La Fortuna di Rousseau in Italia*.

¹⁴ Cantimori, *Giacobini*, t. I, s. 52, 62, 81.

¹⁵ Berengo, *op. cit.*, s. 67.

¹⁶ Tamże, s. 124.

¹⁷ Tamże, s. 131.

¹⁸ Tamże, s. 153.

kobinów często bywa wymieniany Montesquieu. Mówiąc o konstytucji cytuje się jego teorie o podziale władzy: „władza prawodawcza może być porównana z głową, władza zaś wykonawcza z rękami”¹⁹. Dla Bocalosiego Montesquieu jest jednym z najbardziej wolnomyślnych pisarzy politycznych, ponieważ wolność myśli implikuje podział władzy na „prawodawczą, sądowniczą i wykonawczą”²⁰, ale jest też patriotą republikańskim, ponieważ uważa, że dobro powszechne ojczyzny powinno stać ponad dobrem jednostki²¹. Losami Montesquieu we Włoszech zajął się P. A. Berselli²². W pracy swej pominął jednak bardzo wiele problemów i doprowadził ją tylko do wybuchu Rewolucji Francuskiej.

Trzeba tu nadmienić, że teksty opublikowane przez Cantimoriego i De Felice mają charakter niejednolity. Są to niekiedy echa dyskusji lokalnych, niektóre artykuły zdają się wyrażać osobiste przekonania autora. Rozporządzamy jednak zbiorem tekstów, które stanowią literaturę polityczną dość organiczną. A. Saitta wydał w 1964 r. materiały z konkursu z 1796 r.²³ Został on ogłoszony przez powszechną Administrację Lombardzką 27 IX 1796 r. Należało sformułować odpowiedź na pytanie: „Która z wolnych form rządu najlepiej odpowiada Włochom?” Edykt, skierowany do „wszystkich dobrych obywateli i miłośników swobody”, głosił: „Francja orężem sprawiedliwości przekonała Lud, że powinien być wolny”. Administracja w imię interesów narodu włoskiego zapraszała włoskich intelektualistów, „aby przybliżyli do ludu odwieczne zasady wolności i równości, aby dali poznać ludowi zakres jego praw”. Nadesłano niemal 60 dysertacji, ale Saitta opublikował 37, które z ogólnej liczby zachowały się wraz z anonimową rozprawką pt. *Szkic o formie rządu, jaką powinien wybrać naród włoski*. Temat głośnego konkursu o „wolnym rządzie” doprowadza nas do szukania odpowiedzi na pytanie, co rozumieli współcześni mówiąc o „wolnych rządach”. Tradycja arystotelesowa przekazała, na podstawie zasady ilościowej, że rozróżnia się 3 formy rządu: monarchię (1 osoba), arystokrację (kilka osób) i demokrację (wszyscy). Montesquieu w *Duchu praw* (1748) uznał za lepszą zasadę jakościową: są trzy formy rządu: despotyczna, monarchiczna i republikańska. Władza monarchiczna i republikańska opierają się na poszanowaniu prawa i poddanych. Władza despotyczna, niezależnie od struktury państwa, ma znamiona tyranii, ponieważ poddani (obywatel) są posłuszni z obawy (ze strachu); władza monarsza, podobnie jak władza republikańska, jest uregulowana konstytucją i stanowi formę rządu

¹⁹ Tamże, s. 142.

²⁰ Cantimori, *Giacobini*, t. II, s. 23.

²¹ Berengo, *op. cit.*, s. 147.

²² P. A. Berselli, *L'opera di Montesquieu nel Settecento italiano*, Firenze 1959.

²³ A. Saitta, *I testi del „celebre” concorso del 1796* (Alle origini del Risorgimento, t. III, Roma 1964).

„wolnego”. W ustroju monarchicznym poddani (obywatele) powodują się „honorem”, w ustroju republikańskim poddani działają jak im nakazuje „cnota”. W 2 poł. XVIII w. rządy wolne konstytucyjne były określane jako władza obywatelska (społeczna) wg nauki Locke’a, znanego autora rozprawy o rządzie. Teoretycznie rząd był obywatelski (społeczny), a poddani byli wolnymi.

Po śmierci Ludwika XVI ludzie pokładający wiarę raczej w rewolucji francuskiej (1789) niż w angielskiej (1688), a mając do wyboru pomiędzy formami rządu wolnego, skłaniali się do formy republikańskiej. Rousseau wykazał, ich zdaniem, że właśnie republika urzeczywistnia demokratyczne przedstawicielstwo ludu i spełnia wolę powszechności. Jeśli rząd republikański ma za podstawę cnotę, w takim razie bogactwo, jak twierdził Mably, nie ma roli wiodącej w życiu publicznym.

We wrześniu 1796 r. Lombardia była pod kontrolą siły zbrojnej wielkiego mocarstwa, a jej model polityczny miał być zgodny z modelem tego mocarstwa. Dyskusja nad formą rządu, która byłaby najbardziej odpowiednią dla Włoch, nie mogła więc przekroczyć wyraźnie zaznaczonych granic ideologii, które wówczas ścierały się na gruncie europejskim. Rząd sprzyjający rewolucji musiał być „republikański”, można było najwyżej dyskutować, czy rząd miał być jednolity, czy federacyjny, ponieważ Włochy w ciągu stuleci podzielone były na małe państewka, ale intelektualiści wyzwolonego kraju powinni byli w zasadzie przyjąć punkt widzenia wielkiego Narodu.

Uczestnicy konkursu krytykują despotyzm i chwalą konstytucję, uznając w niej podstawę prawną życia publicznego, jednakże większy kładą nacisk na zasadę cnoty niż na honor, tzn. skłaniają się ku republice jako demokracji reprezentatywnej. Cytują Monteskiusza, ale idą za maksymami „filozofa demokracji”. Oto wniosek jednego z francuskich uczestników konkursu: „Rząd sfederowany nie mógłby zapewnić niezawisłości Włoch, a monarchia umiarkowana nie może być uznana za formę rządu wolnego ze względu na jej wyraźne tendencje despotyczne; tak więc odpowiednią dla Włoch formą rządu będzie rząd republikański wzorowany na rządzie francuskim”. W ten sposób problem został rozstrzygnięty na podstawie ortodoksji ideologicznej.

Cała doktrynalna dyskusja jakobińskiej literatury politycznej skupiła się dokoła idei republikańskiej. M. Gioja rozprawia „O moralności republiki”, M. Galdi układa „maksymy republikańskie”, C. della Vale (Nicio Eritreo) i Salfi dyskutują o „republice włoskiej”; wszyscy uznają republikę jako odpowiednią formę rządu. A. Saitta²⁴ uważa włoskiego jakobina za republikanina demokratycznego, który widzi w republice najlepszą drogę do zrealizowania powszechnej szczęśliwości. Definicja jest ścisła: dla jakobinów republika jest formą rządu ludową i demo-

²⁴ Saitta, *Critica storica*, t. II, 1965.

kratyczną, „a ponieważ z republiki wynika szczęśliwość i obejmuje wszystkie klasy, byłoby błędem chcieć zastąpić republikę przez monarchię”. Sądzę jednak, że nie odpowiedział tu na zastrzeżenia F. Diaza: formacja intelektualna jakobinów miała swe źródło w duchu Encyklopedii i Oświecenia; przystosowali swój światopogląd do zasad rewolucyjnych i zgłosili swój udział w procesie politycznym i społecznym republikańskiej Francji: „polityka włoskich jakobinów rozwija się na poboczu potęgi, z którą jej współdziałanie jest minimalne i wyraża się raczej protestem, krytyczną czujnością, pełnymi goryczy wyrzutami skierowanymi przeciw jej działaniom, lecz zawsze z niejaką nadzieją na minimalny wpływ na bieg wydarzeń, z której wypływa w końcu analiza [wyпадków] według własnego uznania”²⁵. Saitta podkreśla fakt, że jakobini włoscy nie byli frankofilami, mimo że swe podstawy ideologiczne przejęli z Francji, sądzili bowiem, że włoskie problemy powinny zostać rozstrzygnięte przez samych Włochów. A jednak rozstrzyganie tych problemów mieściło się w ramach ideologii francuskiej i każda decyzja zahaczała o ideały francuskiej rewolucji. „Wolność jednostki, suwerenność ludu, niezawisłość republiki” — to nie były propozycje ideologiczne Compagnoniego, lecz podstawowe idee każdego francuskiego republikańca. Niewątpliwie chodziło tu o wspólnotę ideologiczną, lecz ta wspólnota ideologiczna była wspólnotą z francuskim językiem politycznym. Włoscy jakobini byli przekonani, że używają nowej frazeologii politycznej, lecz władze francuskie w Lombardii posługiwały się nią tak samo. Niektórzy z jakobinów krytykowali odważnie stosunki między wielką macierzystą republiką a republiką z niej zrodzoną, która musiała otworzyć swe fortece przed siłą zbrojną wielkiego Narodu. Owa krytyka nie była jednak równoznaczna z odrzuceniem języka politycznego rewolucji.

Bardzo interesująca byłaby analiza lingwistyczna owej frazeologii politycznej: byłoby możliwe np. przebadanie pod tym względem konkursowej dysertacji nadesłanej przez M. Gioja. Oto terminy zasadnicze: „liberta” (wolność), „eguaglianza” (równość), „virtu” (cnota), „diritti” (prawa), lecz także „ogólna szczęśliwość”, „ogólna użyteczność”, „ogólne dobro”. Elementy społeczne to: „klasy pracujące”, „masy”, „społeczeństwo”, „lud”. Narzędzia polityczne: „demokracja”, „republika”, „stowarzyszenia”, „reprezentacja”, „konwencja narodowa”, „zgromadzenie narodowe”, „władza wykonawcza”, „ciało ustawodawcze”, Wrogowie do przewyciężenia: „despotyzm”, „feudalizm”, „fanatyzm”. Za nimi kryje się kontrrewolucyjny duch monarchów, arystokratów, duchowieństwa.

Czy można jednak oddzielić pisma polityczne od poezji i dramatu? M. Gioja dodaje do swej dysertacji na konkurs tragedię pt. *Julia, czyli bezkrólewie pod Alpami*: młoda dziewczyna z Piacenzy, której ukocha-

²⁵ Tamże, t. V, 1964.

ny walczy przeciw Massenie w Genui, popełniła samobójstwo na wiadomość o upadku fortocy. P. Hazard w jednej ze swoich prac²⁶ cytuje „piosenkę obywatela Rossi”, skomponowaną w Neapolu, lecz śpiewaną w Mediolanie i we Florencji, której tytuł brzmiał *Prawa człowieka: Na stos precz — krzywdzące ustawy despotycznej władzy! — Pierwsze prawo człowieka to równość i swoboda — Nie ma zwycięzców ani zwyciężonych — Jedyną różnicę między nimi stanowią cnota i lojalność*”²⁷. Lecz czyż nie jest to literatura polityczna? Jakobini byli zgodni co do faktu, że dla rządu demokratycznego literatura stanowi narzędzie do kształtowania cnotliwych dusz. Muza także powinna być muzą republikańską. Jakobini przygotowywali zbiór pieśni patriotycznych i republikańskich. W prozie naśladowali styl J. J. Rousseau, lecz P. Hazard pisze bez wahania: „Magia stylu Jana Jakuba działa na rewolucyjnych pisarzy włoskich, lecz zauważymy, że jest to niezręczna kopia Rousseau”²⁸. Ci, którzy nie akceptowali systemu republikańskiego, odrzucali również jakobińską frazeologię polityczną. Kontrrewolucyjna literatura polityczna odrzuca styl rewolucyjny. Pewien jezuita (L. I. Thulen) przygotował broszurę: *Nowy słownik filozoficzno-demokratyczny niezbędny dla każdego, kto pragnie zrozumieć nowy język rewolucyjny* (Wenecja 1799). Owa kontrrewolucyjna literatura była inspirowana przez kontrrewolucyjną literaturę francuskiej emigracji: najbardziej znane były teksty księdza Barruela i J. de Maistre. Od 1910 r. P. Hazard zwrócił uwagę na tę kontrrewolucyjną literaturę: emigranci podsycali swym działaniem nienawiść do republikańskiej Francji, wzmagali wrogość broszurami, listami, krytyką na wszelkie sposoby. H. Passerin podkreślił niedawno, że za małą uwagę zwraca się na literaturę, która poprzedziła wkroczenie do Włoch armii francuskiej: reakcyjne dzienniki i pamflety miały szeroki zasięg: cytuje się „*Annali di Roma*” wydawane między r. 1790 a 1797, lecz należałoby przebadać wszystkie inne czasopisma, np. „*La nuova frusta letteraria*” — wyd. w Turynie w r. 1797. Propaganda antyfrancuska była dziełem osób świeckich i duchownych, a atak kierowano przeciw jakobinom, „niedowiarkom”, wrogom religii, lecz przede wszystkim przeciw najeźdźcom, którzy gwałcili niezawisłość kraju.

Te dwa nurty literatury politycznej z końca XVIII w. niosą ze sobą dwa rodzaje politycznego języka, wyrażając dwie różne mentalności polityczne. Wiem, że znajdujemy się na granicy między historią polityczną a politologią, lecz moim zdaniem, po r. 1796 zaistniała we Włoszech walka pomiędzy literaturą rewolucyjną a literaturą kontrrewolucyjną; frazeologia jakobinów była odmienna od frazeologii tradycjonalistów. Jest to problem nie włoski, lecz europejski.

²⁶ P. Hazard, *La Revolution française et les lettres italiennes*, Paris 1910.

²⁷ Tamże, s. 101.

²⁸ Tamże, s. 99.

Ta opozycja stanie się źródłem ideologicznych przeciwieństw w XIX w. Samo pojęcie dialektyki, tak cenne dla filozofów idealistów i materialistów, ma swój klucz historyczny w istnieniu dwóch społecznych mentalności, które nie mogły się ani wzajemnie zrozumieć, ani porozumieć. Podkreśliłem ową lingwistyczną dwoistość w t. II mojej pracy²⁹.

Problem istnienia dwóch literatur politycznych i dwóch politycznych frazeologii może przedłużyć się do 2 pierwszych dekad XIX w. C. L. von Haller wydaje w r. 1820 po raz drugi t. I swego dzieła pt. *Odnowa nauki o Państwie* (Winterthur). W 1822 r. wydaje w Genewie w jęz. francuskim małą książeczkę pt. *O niektórych terminach oznaczających stronnictwa polityczne, aby ułatwić zrozumienie dzienników i innych współczesnych publikacji*; odnajduje tam związek pomiędzy rewolucyjnym duchem jakobinów a współczesnymi przyjaciółmi wolności: jakobini dali początek łączenia się w tajemne związki celem przygotowania swych zamierzeń i obmyślenia środków; przyjaciele wolności, podobnie jak jakobini, używają swoistej politycznej frazeologii. Haller proponuje ułożenie słownika, który uściśliłby znaczenie terminów, takich jak wolność, godność człowieka, cywilizacja, klasa uprzywilejowana, despotyzm, suwerenność narodowa. Przyznaję Hallerowi pierwszeństwo w ustaleniu owego związku pomiędzy jakobinami a liberałami, przypominam jednak, że niemal 25 lat przed nim pewien nieznany z nazwiska emigrant francuski proponował wydanie dziełka pt. *Nowy słownik służący do zrozumienia wyrazów wprowadzonych przez rewolucję*. Problem literatury politycznej po Rewolucji Francuskiej jest więc związany z problemem politycznej frazeologii.

Tłum. Anna Nikliborc

²⁹ S. Mastellone, *Histoire idéologique de L'Europe, de Sièyes à Marx*, Firenze 1974.